

Elżbieta Wolińska

kontakt@wokalistka.com.pl

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ROLA ZAJĘĆ UMUZYKALNIAJĄCYCH W ROZWOJU DZIECKA

Wprowadzenie

Rozwój muzyczny, podobnie jak rozwój mowy, rozwój społeczny, moralny i emocjonalny, jest jednym z wymiarów rozwoju ogólnego człowieka (Gordon, 1997). Zachowania muzyczne oraz reakcje na muzykę są naturalne dla ludzi, a słuchanie jej stanowi rodzaj odprężenia psychicznego, wzbogaca doświadczenia, wpływa na rozwój osobowości, rozwija wyobraźnię – jest ona środkiem kształcenia humanistycznego, uwrażliwiającego na wartości ludzkie.

Od najmłodszych lat dziecko powinno być wprowadzane w świat muzyki. Zarówno sposób, w jaki zostanie zachęczone do słuchania i śpiewania, a nawet tworzenia prostych melodii, jak i stopień, w jakim będą rozbudzane jego zainteresowania muzyczne, zadecydują o jego dalszym rozwoju. Dzięki muzyce bardzo wcześnie możemy wspierać i pobudzać zmysły dzieci, a przez to rozwijać ich wrodzone talenty.

Muzyka a rozwój dziecka. Uczenie się muzyki

Odpowiednio dobrana muzyka pozytywnie oddziałuje na dziecko już w łonie matki. Rozwój ucha środkowego trwa do 8. miesiąca życia płodowego, jednak wrażliwość słuchowa ujawnia się już w 20. tygodniu ciąży, gdy dziecko zaczyna odbierać dźwięki dobiegające spoza ciała matki, przekraczające 100 Hz (Królak, 2008).

Łatwo zauważyć, że na nienarodzone dziecko sfera dźwiękowa ma duży wpływ. Oczywiście, oddziałuje na nie wiele czynników, np.: sposób życia, odżywiania się i nałogi matki, ale budowanie relacji, zarówno z rodzicami, jak i ze światem opiera się głównie na dźwiękach. Dziecko otoczone jest dźwięcznym światem endogenicznym (bicie serca, przepływ krwi, odgłosy powietrza, trzewi) i egzogennych dźwięków (przefiltrowanych przez ciało matki – Gawryłkiewicz, Gawryłkiewicz, 2010). Głos rodziców jest pierwszym i najważniejszym instrumentem w życiu dziecka. Oprócz budowania więzi – ma również wpływ na jego umuzykalnianie.

Każde dziecko, które w momencie narodzin ma w pełni ukształtowany i dojrzały narząd słuchu, jest gotowe na to, by dzięki odpowiedniej muzycznej stymulacji stać się muzykalnym człowiekiem. Edwin E. Gordon (1997) twierdził, że jeśli dziecko doświadczy bogactwa muzyki, zanim ukończy 18 miesięcy, będzie gotowe, by uczyć się dalej świata dźwięków. W przeciwnym razie zajmie się mową, odsuwając muzykę na dalszy plan. Odpowiednia mobilizacja zmysłu słuchu w fazie prenatalnej i we wczesnym dzieciństwie leży u podstaw przyszłych zdolności językowych i muzycznych.

To, czego dziecko uczy się podczas pierwszych pięciu lat życia, tworzy podstawę dla całej jego dalszej edukacji. Im wcześniej zdobędzie ten fundament, tym więcej uzyska korzyści później. Po raz drugi nie powtórzy się okazja do nadrobienia zaniedbań, a nauczanie będzie miało charakter jedynie wyrównawczy, a nie wzbogacający (Gordon, 1997).

Muzyka stymuluje rozwój mózgu i układu nerwowego. Słuchana w dzieciństwie ma wpływ na odbieranie bodźców dźwiękowych w ciągu całego życia, pomaga budować neuronalne drogi, które wpływają na naukę języków, rozwój pamięci i poczucie przestrzeni. Poprawia również koncentrację, pomaga w zapamiętywaniu, ułatwia naukę czytania i pisania, podwyższa motywację, opóźnia objawy zmęczenia, harmonizuje napięcie mięśniowe oraz poprawia koordynację ruchową.

Częsty kontakt z muzyką kształtuje dziecko emocjonalnie i ma wpływ na jego chęć poznawania otaczającego je świata. Zajęcia umuzykalniające prowadzone w grupach uspołecniają, zapobiegają poczuciu samotności oraz sprzyjają współdziałaniu. W ich trakcie dzieci uczą się rozumieć i tworzyć muzykę, improwizować za pomocą głosu; uczą się harmonijnego i rytmicznego poruszania jako podstawy wyczucia rytmu. Muzyka idzie w parze z płynnym poruszaniem się, spokojnym oddechem i współgrą z otoczeniem. Poprzez ruch kształtuje się właściwe poczucie przepływu, ciężaru,

przestrzeni i tempa, w kolejności właściwej dla dziecka, nie dla człowieka dorosłego. Dzieci odbierają i doświadczają świat poprzez ciało, dlatego modelowanie ruchu powinno dotyczyć takich czynników, jak: czas, przestrzeń, ciężar i przepływ.

Czas i przestrzeń mają charakter podstawowy, podczas gdy ciężar i przepływ są już bardziej wyszukane. Nie jest możliwy taki ruch, który łączy w sobie tylko ciężar i przepływ, bez jednoczesnego włączenia czasu i przestrzeni [...]. Zdolność do poprawnego poruszania się jest niezbędna do tego, aby poruszać się w sposób rytmiczny. Sposób poruszania się, aby mógł służyć jako podstawa do rozpoczęcia nauki rytmu w ogóle, musi być ciągły i stały. Dziecko, aby utrzymać ten typ ruchu, powinno podkreślać ciężar i przepływ, a dopiero później czas i przestrzeń [...]. Należy tak kierować dzieckiem, aby podążać za jego naturalnymi skłonnościami, nie zmuszać do niczego za wcześnie, a przede wszystkim nie wymagać od niego, aby równocześnie świadomie zajęło się czasem i przestrzenią, rozumianymi w kategorii ruchu. Jeśli zrobimy to dobrze, to rozwiniemy w dziecku nie tylko konieczną gotowość do przyswojenia sobie umiejętności rytmicznych, ale także szeroko rozumianą muzykalność. (Gordon, 1997, s. 83, 90–91)

Podstawowe formy ekspresji muzycznej, melodia i rytm, stanowią przedłużenie i rozwinięcie naturalnych form ekspresji człowieka: mowy i ruchu. Początkowo reakcją dziecka na dźwięk są emocje – zachwyt, radość; później tworzone są obrazy i myśli. To, w jaki sposób przeżywana jest muzyka, zależy od wieku, wrażliwości emocjonalnej, doświadczeń artystycznych oraz doświadczenia intelektualnego (Sosińska, 1987).

Proces uczenia się muzyki przebiega podobnie jak rozwój mowy, analogiczne procesy zachodzą wtedy w mózgu. Język muzyki jest jednak większym stymulatorem, ponieważ charakteryzuje się szerszą niż mowa skalą dynamiczną i zakresem wysokości dźwięku, bogatszą rytmiką i wachlarzem barw oraz bardziej uporządkowaną strukturą. Aby zacząć mówić, dziecko powinno słyszeć dużo słów, dużo zdań. Tworzy sobie wtedy, na podstawie tego, co słyszy, własny słownik. Jeśli nie słyszy, to nie zacznie mówić. Tak samo jest w dalszym rozwoju – z czytaniem i pisanem. Jeśli nie mówi, nie będzie czytać itd. Słuchając, już jako niemowlę skupia się na szczegółach i wyodrębnieniu różnic, by rozpoznawać coraz lepiej istotne elementy. Około 6. miesiąca życia jest gotowe do tworzenia dźwięków, tak by po następnych kilku miesiącach przełamać w naturalny sposób kod języka i rozpocząć wypowiedzianie rzeczowych słów. Używając ich do komunikacji, stopniowo

uczy się tworzyć najpierw własne frazy i zdania, znacznie później czytać i pisać słowa oraz sekwencje, które usłyszy lub wypowie. Cały ten proces sekwencyjnego rozwoju – słuchanie, mówienie, czytanie, pisanie (w takiej kolejności) zaczyna się w momencie narodzin i trwa w przedszkolu i wczesnych latach szkolnych (Królak, 2008).

Jednakowo przebiega proces nauki muzyki. Uczymy się śpiewać – najpierw słuchając. Później, gdy już umiemy śpiewać, powinniśmy nauczyć się czytać nuty, a na końcu, gdy słyszymy i umiemy zaśpiewać oraz przeczytać nuty, możemy zacząć uczyć się je zapisywać. Niestety, jeśli chodzi o rozwój muzyczny, dziecko nie odbiera odpowiedniej w tym kierunku edukacji i często bez wcześniejszych doświadczeń muzycznych poddawane jest kształceniu formalnemu. Dzieci, którym się nie śpiewa, a które potem są uczone muzyki w szkole przez powtarzanie za nauczycielem słów piosenek, nigdy nie nauczą się jej rozumieć ani rozwijać dzięki niej wrażliwości i wyobraźni. Bywa też, że uczone są śpiewu od razu z notacji muzycznej. Wielkim problemem jest to, że kształcenie przebiega przez naśladowictwo, a nie rozumienie muzyki. Często się wymaga, aby dziecko słuchało muzyki, której nie rozumie. To tak, jakbyśmy je zmuszali do słuchania opowieści w obcym języku.

Śpiewanie dziecku ma dobroczynny wpływ na wszystkie sfery jego rozwoju. Maluchy, którym się śpiewa, więcej gaworzą, szybciej uczą się mówić, są bardziej radosne, mają zaspokojone potrzeby kontaktów społecznych z dorosłymi, lepszą koncentrację uwagi i są szczęśliwsze. Śpiew jako połączenie mowy z muzyką rozwija mózg. Muzyka jest przetwarzana przez lewą półkulę, a mowa przez prawą (u osób praworęcznych). Śpiewanie wymaga współpracy obydwu półkul. Śpiewając dziecku, stymulujemy rozwój połączeń między prawą a lewą półkulą (Kamińska, Kotarska, 2008).

Zajęcia umuzykalniające i ich wpływ na rozwój dziecka

Zajęcia muzyczne odgrywają także ważną rolę w rozwoju umysłowym dziecka, ponieważ muzyka uczy prostych operacji myślowych, takich jak: porównywanie, analiza, synteza, abstrahowanie. Rozwijają one wrażliwość zmysłową, pobudzają proces spostrzegania, koncentracji uwagi, wpływają na rozwój mowy i wzbogacenie słownictwa, rozwijają inwencję twórczą oraz rozładują emocje. Prawidłowe śpiewanie piosenek ma pozytywny wpływ na układ nerwowy, rozwój klatki piersiowej, a także wzmacnia więzadła głosowe i poprawia pracę narządów wewnętrznych (płuc, serca).

Wczesne wychowanie muzyczne dla dziecka jest kapitałem, który będzie procentował przez całe życie. Dlatego też należy jak najszerszej i jak najwcześniej wykorzystać chłonność jego umysłu i wyposażać je w bagaż umiejętności oraz zdolności, które w przyszłości na pewno przysłużą się do jego większego rozwoju.

Intencją zajęć umuzykalniających nie jest wychowanie dzieci do bycia profesjonalnymi muzykami, czy też rozpoznanie wśród nich muzycznych geniuszy, ale nauczanie je rozumienia muzyki, tak jak rozumieją język ojczysty. Rodzice powinni uświadomić sobie, że to oni sami mogą być dobrymi nauczycielami dla swoich dzieci. Tak jak uczą je mowy, tak samo śpiewając, uczą je muzyki jako naturalnego kodu. Wielu rodziców jednak nigdy nie doświadczyło wprowadzenia w muzykę we własnym dzieciństwie, a u wielu kontakt z nią był tak mały, że ich muzyczne umiejętności prawie zanikły. Mogą jednak, towarzysząc dziecku w zajęciach, wspierać je w jego muzycznym rozwoju.

Warto aktywnie włączyć się w muzyczną pracę dzieci, grać z nimi i śpiewać. Wspólne zajmowanie się muzyką ma również działanie integrujące, a jeśli współpraca się nie udaje, to warto poszukać przyczyny, która leży zapewne poza muzyką.

Dzięki temu, że wspólnie śpiewamy, rytmizujemy i płynnie się poruszamy, pomagamy budować słownik muzyczny dziecka (Gawryłkiewicz, Gawryłkiewicz, 2010). Po jakimś czasie ono również rytmizuje i śpiewa, choć nieadekwatnie do prowadzącego. Dopiero później zaczyna nawiązywać do metrum i skali, a następnie zwiększa się świadomość różnic pomiędzy jego śpiewem a nauczyciela. W dalszej edukacji jego ruchy są coraz płynniejsze i odpowiada z większą precyzją.

Zabawy muzyczne pozwalają budować słownik słuchowy (Gawryłkiewicz, Gawryłkiewicz, 2010) przez słuchanie muzyki i obserwowanie ruchu. Dziecko zaczyna odpowiadać, początkowo tzw. paplaniną muzyczną oraz ruchową, słucha i powtarza melodie, a jego świadomość pogłębia się i odpowiedzi te stają się bardziej precyzyjne.

Bogactwo muzyki pozwala na prowadzenie zajęć umuzykalniających z wykorzystaniem kilku metod nauczania jednocześnie, łącząc, mieszając je lub skupiając się na pojedynczych formach. Warto stosować różne teorie umuzykalniające, korzystając z dobrodziejstwa, jakie ze sobą niosą. Pozwala to na urozmaicenie zajęć i niedopuszczenie do „znużenia” jedną metodą i wciąż tymi samymi utworami, zabawami. Każda metoda, choć różnie opisywana,

różnie wykorzystywana, ma jedną cechę wspólną: ma za zadanie rozwinąć w dziecku miłość do muzyki, a przy okazji zadbać o jego rozwój.

W metodzie Gordona ograniczamy się do ruchów płynnych i miękkich, ale już Laban daje nam większą swobodę, proponując marsza i taniec. Wykorzystując zestaw Orffa, możemy uczyć dzieci wystukiwania prostych rytmów pałeczkami. Najlepiej robić to, pozwalając dzieciom na swobodną interpretację, wsłuchiwanie się w głos i rytmizowanie prowadzącego, a przede wszystkim umożliwiając poznanie instrumentów.

Właściwością uprawiania muzyki, w tym jej uczenia się, jest jej funkcja ogólnorozwojowa i wychowawcza. Wiedzieli to starożytni, przypomniało odrodzenie, a na szerszą skalę i w różnych postaciach zaczęto tę wiedzę wykorzystywać już w epoce oświecenia. Dziś niezwykle korzystny wpływ kwalifikowanej edukacji muzycznej na postępy w matematyce, języku czy nawet w rozwoju fizycznym jest udowodniony naukowo (zagadnienie tzw. transferu), podobnie jak na wiele cech charakteru, osobowości, postawy patriotyczne itp. Muzyka i edukacja muzyczna stanowią też czynnik identyfikacji kulturowej.

W wielu krajach muzycy, psychologowie i pedagodzy muzyczni podjęli działania zmierzające do pokazania politykom i władzom oświatowym, że intensywne zajęcia muzyczne w szkole przynoszą korzyści nie tylko dla rozwoju jednostki, ale również zauważalne korzyści społeczne. Dzieci, które mają codzienną naukę muzyki, uzyskują znacznie wyższe oceny w nauce języka ojczystego, w nauce języków obcych, w matematyce, nawet w wychowaniu fizycznym. W klasach z dodatkowym programem zajęć muzycznych zaobserwowano znacznie niższy poziom agresji niż w klasach, które nie miały żadnych zajęć muzycznych (Michalski, 2002).

Większość Polaków nie zna nut, nie umie śpiewać ani grać na instrumencie, a muzyki słucha dużo, ale takiej, jaką lubi, najczęściej puszczaną w programach popularnych stacji radiowych lub telewizyjnych.

E.E. Gordon prowadził badania nad możliwościami stymulowania rozwoju muzycznego małych dzieci w trybie tak zwanego wychowania nieformalnego, zachęcając do rozwijania problematyki umuzykalniania na poziomie rodziny lub przedszkola i poszukiwania nowej formuły dla określenia zawodu nauczyciela muzyki czy specjalisty w obrębie tego zawodu (Bonna, 2005).

Wczesne wychowanie muzyczne dla dziecka jest kapitałem, który będzie procentował przez całe życie, a moment od narodzin do 3. roku życia jest najbardziej znaczącym okresem w rozwoju muzycznym. Dziecko do 1. roku

życia odróżnia dźwięki muzyczne od niemuzycznych. Nigdy później tak nie słucha! Do 18. miesiąca życia spontanicznie śpiewa, w tym czasie równolegle z rozwojem muzycznym rozwija mowę. Najwcześniejsze przejawy zbliżania się do muzycznych zachowań obserwujemy około 2. roku życia. Dlatego też należy jak najszerzej wykorzystać ten chłonny okres życia i wyposażać dziecko w umiejętności i zdolności, które w przyszłości na pewno zaprocentują.

Konkluzja

W rozwoju muzycznym dziecka niezwykle ważne jest środowisko rodzinne, ponieważ w nim zarówno młody człowiek, jak i jego muzyczne potrzeby traktowane są indywidualnie. Na samym początku wystarczą kołysanki, melodie nucone do ucha, rytmiczne wyliczanki. Publikacje dowodzą, że edukację muzyczną należy rozpoczynać jak najwcześniej i że trzeba ją prowadzić systematycznie i konsekwentnie.

Wyjątkowa znajomość praw rządzących rozwojem dziecka, wynikająca z obserwacji, doświadczeń i długoletniej praktyki twórców metod umuzykalniających, sprawiła, że zajęcia umuzykalniające zdobywają coraz więcej zwolenników na całym świecie. Warto przybliżyć rodzicom i nauczycielom bogactwo działań pozwalających spojrzeć na umuzykalnianie dziecka oczami mądrego, doświadczonego człowieka, a następnie uporządkować własne działania i dopasować je do rzeczywistych potrzeb małego słuchacza i odbiorcy. Przy tym zajęcia te dają uczestniczącym i prowadzącym dużo radości i zabawy (Bonna, 2005).

Wszystkie dzieci powinny mieć zapewniony bezpłatny dostęp do edukacji muzycznej w przedszkolach, śpiewać dużo piosenek dziecięcych i dużo tańczyć, natomiast rodzice winni zwracać uwagę na jakość propozycji przedszkoli w tej sferze.

Rodzice, którym zależy na umuzykalnianiu dziecka, powinni starać się o nauczyciela, który potrafi zaszczepić zainteresowanie muzyką, rozwijać wyobraźnię muzyczną. Dziecko w ten sposób zaciekawione chętnie ćwiczy, a sama praca nad grą ma wielką moc wychowawczą, a także ogólnorozwojową (Pazur, 2005).

Zajęcia umuzykalniające stymulują rozwój dziecka w różnorodnych dziedzinach i na wielu płaszczyznach. Należy jednak pamiętać, że uczenie się muzyki powinno być prowadzone dla niej samej, a cała reszta jest tylko przy okazji (Gordon, 1997).

Bibliografia

- Bonna, B. (2005). *Rodzina i przedszkole w kształtowaniu umiejętności muzycznych dzieci. Zastosowanie koncepcji Edwina E. Gordona*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Burzak, O. (2010). Rozwój muzyczny dziecka. *Twoja Muza*, nr 1.
- Cukierówna, W., Wieman, M. (1965). *Zajęcia umuzykalniające w przedszkolu*. Warszawa: PZWS.
- Gawryłkiewicz, J., Gawryłkiewicz, M. (2010) (red.). *Podręcznik do kierowania edukacją muzyczną małego dziecka według teorii uczenia się muzyki Edwina E. Gordona*. Kraków: Impuls.
- Gordon, E.E. (1997). *Umuzykalnienie niemowląt i małych dzieci. Teoria i wskazówki praktyczne*, przeł. E. Kuchtowa, A. Zielińska. Kraków: Wydawnictwo Zamiat Korpetycji.
- Gordon, E.E. (1999). *Sekwencje uczenia się w muzyce. Umiejętności, zawartość, motywy*, przeł. A. Zielińska-Croom, E. Klimas-Kuchtowa. Bydgoszcz: Wydawnictwo WSP.
- Kamińska, B., Kotarska, H. (2008). *Średnia miara słuchu muzycznego*. Warszawa: Wydawnictwo UMFC.
- Królak, M. (2008). Rozwój prenatalny a mowa dziecka. *Przyjaciel*, 3(10).
- Michalski, A. (2002) (red.). *Nowe koncepcje edukacji muzycznej; edukacja muzyczna teorii Gordona*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego.
- Pazur, B. (2005). Audycja w szkole i podczas zbiorowej nauki gry na instrumentach. *Twoja Muza*, nr 3.
- Pazur, B. (2008). *Kierowanie rozwojem zdolności audiacyjnych dzieci w wieku przedszkolnym poprzez zajęcia umuzykalniające metodą E.E. Gordona*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Sosińska, T. (1987). Muzyka wyzwala różne formy ekspresji. *Wychowanie Przedszkolne*, 9.
- Stankowska, K. (2008). Znaczenie zajęć umuzykalniających dla rozwoju dziecka. *Nasz Czas*, 9.
- Wolińska, E. (2012). *Możliwości rozwijania dzieci przez zajęcia muzyczne na przykładzie metody Edwina E. Gordona*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Weiner. Lublin: UMCS.
- Zwolińska, E. (1997). *Rozwój wyobraźni muzycznej, a funkcje percepcyjno-motoryczne w młodszym wieku szkolnym*. Bydgoszcz: Wydawnictwo WSP.
- Zwolińska, E. (2000) (red.). *Podstawy teorii uczenia się muzyki według Edwina E. Gordona*. Bydgoszcz: Wydawnictwo WSP.
- Zwolińska, E., Gawryłkiewicz, M. (2004). *Podstawa programowa nauczania muzyki wg teorii uczenia się muzyki E.E. Gordona*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Kreska.
- Zwolińska, E., Jankowski, W. (1995). *Teoria uczenia się muzyki według Edwina E. Gordona*. Bydgoszcz–Warszawa: Wydawnictwo WSP AMFC.

ROLA ZAJĘĆ UMUZYKALNIAJĄCYCH W ROZWOJU DZIECKA

Streszczenie: Celem artykułu jest opisanie wpływu, jaki mają zajęcia umuzykalniające na rozwój psychomotoryczny dziecka, oraz sposobów oddziaływania różnych metod nauczania na rozwój dziecka zarówno muzyczny, fizyczny, jak i psychiczny, a przede wszystkim na rozwój mowy. Proces uczenia się mówienia jest bowiem analogiczny do uczenia się muzyki. Sam kontakt dziecka z muzyką już od okresu prenatalnego ma ogromny wpływ na jego dojrzewanie i pomaga mu lepiej się rozwijać na każdym kolejnym etapie dorastania. Dzięki muzyce bardzo wcześnie możemy wspierać i pobudzać zmysły dzieci, a przez to rozwijać ich wrodzone talenty. Różnorodność metod umuzykalniających otwiera przed dzieckiem świat muzyki i umożliwia mu szybszy i bogatszy rozwój.

Słowa kluczowe: zajęcia umuzykalniające, rozwój psychomotoryczny, metody nauczania, rozwój dziecka, rozwój mowy

THE ROLE OF MUSIC CLASSES IN CHILD'S DEVELOPMENT

Summary: The aim of this article is to describe the impact of music classes on psychomotor development of children, and the way different teaching methods affect the child's musical, physical and psychological development and primarily – the development of speech. The process of learning to speak is in fact analogous to learning of music. The contact with music even from the prenatal period has a huge impact on the maturation and supports child's progress at each step of growing up. Through music, we can very early aid and stimulate the senses of children, and thus develop their innate talents. The variety of methods opens up the world of music and allows the child to develop faster and richer.

Keywords: music classes, psychomotor development, teaching methods affect the child's, the development of speech